

Uchwała Nr XIX/264/2019
Rady Miejskiej Leszna
z dnia 30 grudnia 2019 roku

w sprawie: nadania odznaczenia „Zasłużony dla Miasta Leszna”
Panu Andrzejowi Stróżykowi.

§ 1

Na podstawie art. 6 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U .2019 r. poz. 506 ze zm.) oraz § 54 ust. 2, §55, §56 Statutu Leszna stanowiącego załącznik do uchwały Nr XI/113/99 Rady Miejskiej Leszna z dnia 27 maja 1999 r., (Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego Nr 59, poz. 1252 z 24 sierpnia 1999 roku ze zmianami), Rada Miejska Leszna:

nadaje

Panu Andrzejowi Stróżykowi

O D Z N A C Z E N I E

„ZASŁUŻONY DLA MIASTA LESZNA”

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Leszna

Tomasz MALEPSZY

Uzasadnienie do uchwały Nr XIX/264/2019

Rady Miejskiej Leszna

z dnia 30 grudnia 2019 roku

Kiedy wpisujemy Jego imię i nazwisko w wyszukiwarke google, pierwsza z podpowiedzi kojarzona jest z miastem Leszno. Właściwie każdy, kto go zna, wie, że jest to osoba z Leszna. On sam urodził się w Lesznie, dorastał w Lesznie, działa w Lesznie i mówi o sobie, że jest człowiekiem „stąd”. Bo „bycie stąd” znaczy dla niego bardzo wiele. Pan Andrzej Stróżyk, to w pełni Leszczyniak zarówno duchem, jak i ciałem. Jego aktywnej obecności w Lesznie, nikt nie może zaprzeczyć. Ale zacznijmy od początku...

Urodził się 15-go października 1955 roku w Lesznie. Dzieciństwo spędził w domu rodzinnym przy ulicy Lubuskiej na Zatorzu. Jego ulubioną kawiarnią była „Mocca”, a celem życiowym, zostanie piłkarzem zawodowym. Do tego celu dążył bardzo konsekwentnie. Zaczynał w leszczyńskim klubie Polonii jako czternastoletni chłopak z ambicjami. Już dwa lata później należał do kadry Polski Młodzików. Niestety los chciał inaczej. Ze względów zdrowotnych musiał przestać grać. I choć niemożliwym okazało się spełnienie wcześniej założonego celu, w jego sercu do dziś pozostała i miłość do sportu i ambicja bycia najlepszym. Ambicja szła w parze z konsekwencją, przedsiębiorczością i wytrwałością, a także czymś, co jest niezwykle istotną cechą w prowadzeniu własnego biznesu, a mianowicie z kreatywnością i umiejętnością przewidywania, co przyniesie jutro. Ponadto wiara w siebie, wiara w ludzi i w to, że życie to droga do czynienia czegoś dobrego, najlepiej jak to potrafimy. Postawił sobie więc nowe cele. Chciał żyć, kochać i tworzyć. Ożenił się z piękną dziewczyną z Leszna, Teresą. W Lesznie urodziła się dwójka ich dzieci, Roksana i Dawid. Tu także zaczął prowadzić swoje pierwsze biznesy. I tak działa do dziś, codziennie dając dowód swego zaangażowania w życie miasta i okolicznych miejscowości. Zaczynał od bagażówki, która miała nr 33, która przyniosła mu szczęście. A może to właśnie on prowokował to szczęście... Bez względu na to, symbolicznie, każdy kolejny samochód miał w numerze rejestracyjnym cyfrę 3. Pracując z „bagażówką” poznał istotę tworzyw sztucznych i to go zaciekało. Bagażówką nr 33 przewoził skrzynie produkowane przez firmę „Start” z Krzycka. Często

widział proces produkcji. W głowie miał już swój pomysł. I tak narodził się Astromal, który od małej kilkusobowej „garażowej” firmy wyrósł na lidera na rynku polskim i europejskim w produkcji elementów z laminatów poliestrowo-szklanych. Oprócz Astromalu, stworzył także Astromet, firmę zajmującą się wytwarzaniem elementów metalowych. Obie te firmy są firmami rodzinnymi, w których pracują wszyscy jej członkowie, żona Teresa, syn Dawid i córka Roksana, z którą to wspólnie powołał do życia markę Astrini Design. Elementy małej architektury marki Astrini zdobią, wypełniają i kreują przestrzeń publiczną. Wszystkie te spółki oferują w regionie ponad 300 miejsc pracy. Dzięki współpracy z takimi koncernami jak PESA, Solaris, Scania, Volvo, Volkswagen, Siemens wielu okolicznym pracownikom udaje się znaleźć interesujące zatrudnienie w tychże firmach. W swojej pracy wypracował strategię kompleksowej obsługi klienta, w czym jest niekwestionowanym pionierem na rynku polskim i europejskim. Jego firmy przez lata działalności otrzymały mnóstwo nagród branżowych, między innymi tych najważniejszych, bo dotyczących ludzi, tych o firmie fair play i współpracy fair play. Bo w biznesie, tak jak w sporcie, należy grać uczciwie. I w swoich firmach Andrzej Stróżyk stawia na ludzi, na ich komfort pracy i dobrą atmosferę. Firma rodzinna w jego przekonaniu to firma przyjazna, która daje poczucie bezpieczeństwa. I z taką też dewizą ją prowadzi. Pracownicy jego firm zatrudnieni są legalnie, mają umowy o pracę, płacone wszelkie składki w sposób rzetelny i uczciwy. Są tacy, którzy w Astromalu pracują niemal od początku, czyli od kilkadziesiąt lat. Poza tym, niewiele firm może poszczycić się płacami dla pracowników wyższymi niż te średnie w kraju. Astromal tak. Od 10 lat Astromal rozwija i pielęgnuje swój własny unikatowy model biznesowy oparty na partnerstwie zespołów roboczych. Współpraca łączy, a jej brak skutkuje zagrożeniami na wszystkich szczeblach. To samo jest w rodzinie, w szkole, w instytucjach publicznych, a także w mieście. I właśnie dlatego w ramach partnerstwa cywilno-prawnego, przy współpracy z miastem, wybudował ulicę Graniczną, która nie tylko jest drogą dojazdową do firmy Astromal, ale również wizytówką miasta Leszna. Nazwa „Graniczna” jest swego rodzaju symbolem rozdzielenia administracyjnego Leszna i Wilkowic. Jednak w sercu Pana Andrzeja, paradoksalnie ulica Graniczna łączy Leszno i Wilkowice. I tak właśnie ją traktuje. A w myśl ekologii i dbałości o środowisko, wzdłuż tej ulicy planuje budowę elektrowni wiatrowej i fotowoltaicznej, która będzie zasilać jego firmę w energię elektryczną. Bo o to, co nas otacza należy odpowiednio dbać. Należy też doceniać tereny zielone, bo nic nie

gwarantuje tak błęgiego odpoczynku i oderwania się od codzienności, jak właśnie natura. W 2005 roku Andrzej Stróżyk został „przedsiębiorcą roku” miasta Leszna, został też przez leszczyńskie ABC uznany „człowiekiem roku”. Otrzymał również wiele tytułów i wyróżnień od indywidualnych instytucji, często za zasługi i pracę w obszarze miasta Leszna i okolic. Za współpracę z ośrodkami edukacyjnymi otrzymał też medal „Zasłużony dla Edukacji Narodowej”. Dużo wyróżnień jak na jedną osobę. Ale to nie wszystko. Jego miłość do sportu odzwierciedla się nie tylko w sercu. Bo chociaż sam nie został zawodowym sportowcem, nigdy od niego nie odszedł. Od lat sponsoruje i wspiera wiele lokalnych klubów sportowych, jak i indywidualnych sportowców. Bierze czynny udział, często jest pomysłodawcą i organizatorem wielu wydarzeń sportowych w Lesznie i okolicach. Nie sposób wymienić wszystkich klubów czy dyscyplin sportowych, które korzystają z jego wsparcia. Są to między innymi Polonia 1912 Leszno z wieloma dyscyplinami, MKS Real Astromal Leszno, czyli piłka ręczna, klub pływacki Astromal Leszno, Budokan Astromal Leszno, czyli sztuki walki karate, niszowa dyscyplina sportu – speed rower oraz naturalnie, zupełnie nie niszowy, zwłaszcza w Lesznie, żużel i Unia Leszno. Pozostając w tematyce żużla, wsparcie Astromalu to nie tylko pomoc stricte drużynie, ale także duży wkład w renowację stadionu. Bo sport to tak naprawdę tylko jedna z wielu dziedzin, na której polu wymieniać można zasługi i działania Andrzeja Stróżyka niemal bez końca. Równie mocno działa społecznie i charytatywnie. Wiele zawdzięcza mu np. Fundacja Jesienny Uśmiech kierująca właśnie ten uśmiech w stronę seniorów, ludzi samotnych, po to, by po prostu żyło im się przyjemniej. Włącza się czynnie w większość społecznych i charytatywnych programów w Lesznie. Jest fundatorem wielu urządzeń diagnostycznych dla leszczyńskiego szpitala. Od wielu lat wspiera Szkołę Podstawową nr 13, przedszkola, jak też szkoły średnie. Wyposaża biblioteki i szkoły czyniąc je piękniejszymi, bardziej funkcjonalnymi. Pomagał też strażakom w Lesznie.

Zadziwia różnorodnością w wspieraniu wielu wydarzeń kulturalnych i społecznych w Lesznie, co w sposób wymierny promuje i wzmacnia renomę miasta. Jest mecenasem kina letniego, współfinansował produkcje filmu „Bogowie”. Współpracuje od lat z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Lesznie.

Niezliczona ilość osiągnięć, działań, inicjatyw społecznych, biznesowych i kulturowych. Powiedzieć o nim „człowiek orkiestra” to za mało. Andrzej Stróżyk jest nie tylko prawdziwym „społecznikiem”,

miłośnikiem życia i tego, co udaje mu się w życiu realizować. Nic w jego życiu nie jest przypadkowe. Czasem działa spontaniczne, ale nawet te decyzje wynikają z przeczucia, a nie z roztargnienia. Andrzej Stróżyk przede wszystkim kocha miasto Leszno. Tu się urodził, tu się wychował, tu się kształcił, tu się rozwinął, tu działał, działa i działać będzie. Bo to jest właśnie jego „stąd”.